

## JAN MIROŚŁAW

ur. 1939; Wojciechów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Nowy Świat, Ludowe Wojsko Polskie, batalion łączności

### Do wojska nie poszedłem

Do wojska nie poszedłem, ze względu na jedyne go żywiciela rodziny. Bo kiedy podlegałem do wojska, to już miałem dwoje dzieci. Także udało mi się. Ale później byłem na takich ćwiczeniach trzy miesiące, ale co to za ćwiczenia były - trzeba było pobudować w batalionie łączności na Nowym Świecie garaże. No to pobierali wszystkich takich murarzy, tynkarzy, blacharzy, co im potrzeba było do roboty. I tam byliśmy od października do grudnia, przed świętami nas wygonili stamtąd. To tyle byłem w wojsku. Ale karabina nie miałem, ani przysięgi nie składałem nawet. Na ostatku, na koniec ten dowódca nasz mówi: „S[...], i to szybko, żeby was nikt nie złapał, do cholery”, na tych swoich podwładnych. Trzy miesiące przebyły bez przysięgi, na terenie jednostki, gdzie to możliwe? Ale kto tam patrzył wtedy. Grunt, że robotnicy byli do roboty.

Data i miejsce nagrania	2017-08-03, Wojciechów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"